

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

**sprawy A. B.** skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 37/23, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 24 listopada 2022 r., sygn. akt II K 38/22,

### **p o s t a n o w i ł**

**1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**

**2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

A. B. został oskarżony o to, że w dniu 28 grudnia 2021 r. w R. woj. [...], działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia A. K. zadał mu dwa uderzenia nożem w okolicę szyi, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który uchylił się unikając w ten sposób uderzeń, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 24 listopada 2022 r., sygn. akt II K 38/22, A.B. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. skazano go na karę 10 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet tej kary zaliczono mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 29 grudnia 2021 r. do 24 listopada 2022 r. i zwolniono oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku dwóch obrońców oskarżonego wniosło apelacje: adw. M. K. na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez całkowicie dowolną, dokonaną z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania ocenę dowodów w postaci zeznań świadków – K. Ł., A. S. i P. D. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu mechanoskopii; nadto obrazę art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistyki oraz medycyny sądowej; w efekcie obrazę wskazanych przepisów prawa procesowego doszło także do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, którego wystąpienie obrońca zarzucił.

Drugi z obrońców - adw. T. P. – oparł podstawy apelacji o wszystkie podstawy art. 438 pkt 1 – 4 k.p.k. i zarzucił przede wszystkim obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o całość zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie części zeznań pokrzywdzonego A. K., K. Ł. i P. K., nadto dowodu z oględzin kurtki pokrzywdzonego; art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kryminalistyki celem ustalenia sposobu „rzekomo zadawanych ciosów” przez oskarżonego; art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej; art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. wobec sporządzenia wadliwego uzasadnienia wyroku. W dalszej części apelacja zarzucała błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, będący wynikiem obrazę w/w przepisów procesowych oraz art. 7 k.p.k.; obrońca zarzucił nadto naruszenia przepisów prawa materialnego – a mianowicie

art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. poprzez wadliwą ich wykładnię; wreszcie - rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego.

W konkluzji obydwie apelacji wnosiły o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu; nadto w drugiej skardze alternatywnie wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 26 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 37/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 60 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. złagodził orzeczoną wobec A. B. karę pozbawienia wolności do 4 lat, zwolnił go od opłaty za obie instancje i zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa 20 zł tytułem wydatków postępowania odwoławczego, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego A. B., adw. M. K., który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił:

1/ rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia - co do winy skazanego, tj., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zaniechanie przez Sąd odwoławczy wszechstronnego rozważenia podniesionego przez obrońcę w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie braku działania przez skazanego w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia A. K., albowiem bezsprzecznie z zachowania oskarżonego nie sposób wywnioskować, że podczas jego spotkania z A. K. w krytycznym dniu z samego faktu rzekomego skierowania w kierunku pokrzywdzonego dwóch zamachnięć nożem w okolice szyi, przy czym w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, brak jest uzasadnionych podstaw w ogóle do przyjęcia, że skazany w trakcie zdarzenia posiadał przy sobie nóż, wywnioskować można, że działał on w zamiarze bezpośredniego pozbawienia życia pokrzywdzonego, a nadto znamionnym i najważniejszym faktem jest, że zachowanie oskarżonego nie zostało w ten sposób odebrane nawet przez samego pokrzywdzonego (...), a zatem prawidłowe rozważenie zarzutu podniesionego przez obrońcę w pkt 1) apelacji od wyroku Sądu I instancji prowadziłoby do przyjęcia, że w istocie skazany w trakcie krytycznego zdarzenia nie działał

z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego, co winno skutkować zmianą zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie skazanego od zarzucanego czynu;

2/ rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, co do winy oskarżonego, tj., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zaniechanie przez Sąd odwoławczy wszechstronnego rozważenia podniesionego przez obrońcę w pkt 4) apelacji zarzutu obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez całkowicie dowolną, dokonaną z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu mechanoskopii z dnia 17 listopada 2022 r. i ustalenie na jej podstawie, że skazany mógł zadawać ciosy nożem A. K. w sposób opisany przez tego świadka, tj. trzymając nóż podchwytem w płaszczyźnie poziomej, (...) tymczasem Sąd II instancji czyniąc całkowicie dowolne ustalenia faktyczne sprzeczne z treścią opinii biegłego sądowego wskazuje, że ze względu na dynamikę zdarzenia i wzajemne przemieszczanie się skazanego i pokrzywdzonego możliwe jest, że troczek przy kurtce oskarżonego napiął się w chwili gdy dosięgnął go nóż trzymany przez skazanego, podczas gdy żaden z dowodów nie wskazuje jednoznacznie na fakt w ogóle posługiwania się przez skazanego nożem w trakcie krytycznego zdarzenia, a także naprężenia troczka przy kurtce pokrzywdzonego, w związku z czym nie została wyjaśniona wątpliwość wskazująca na to, czy do przecięcia troczka mogło dojść w wyniku działania skazanego, czy też pokrzywdzonego już po krytycznym zdarzeniu, natomiast wszelkie niedające się wyjaśnić wątpliwości w tym zakresie powinny być rozstrzygnięta na korzyść oskarżonego.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator Prokuratury Rejonowej w Krasnymstawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Na samym wstępie należy podkreślić, że nie można było uznać, by Sąd odwoławczy naruszył art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zaniechanie wszechstronnego rozważenia podniesionego przez obrońcę w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie do braku działania przez skazanego w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia A. K. Nie można uznać, że podnoszone „nieprawidłowe rozważenie zarzutu” może być zrównane z „uznaniem go za niezasadny”. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z tym drugim przypadkiem – Sąd odwoławczy bowiem starannie uzasadnił, na jakiej podstawie uznał, że użycie noża przez skazanego miało na celu dokonanie zabójstwa. Sąd ten odniósł się do wszystkich kwestii podniesionych obecnie w kasacji. Nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie nieprawidłowej kontroli odwoławczej wobec zaaprobowania – jak się podnosi - nietrafnej oceny dowodów przez Sąd I instancji, bowiem ocena dowodów dokonana przez ten Sąd nie narusza zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k.

Obrońca podnosi w kasacji, że „samo użycie noża nie jest równoznaczne z przypisaniem skazanemu działania z zamiarem dokonania zabójstwa”, bowiem „ciosy nożem były rzekome”. Sąd odwoławczy wziął pod uwagę dokładnie te czynniki, które wymienia obecnie obrońca (przyczyny i tło zajścia, rodzaj użytego narzędzia, umiejscowienie i intensywność zadanych ciosów czy spowodowanie określonych obrażeń ciała) - i wyraził zupełnie odmienne stanowisko co do znaczenia użycia noża w tym przypadku. Nie można uznać, że narusza przepisy postępowania stwierdzenie przez ten Sąd - „W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku słusznie akcentuje się rodzaj użytego narzędzia (nóż długości ok. 20 cm) oraz tę część ciała, w okolicy której wyprowadzane były uderzenia (szyja). Dla każdego dorosłego człowieka, nie dotkniętego istotnymi dysfunkcjami psychicznymi, oczywiste jest, iż z jednej strony, nóż, narzędzie ostre, jest już w swym zwykłym użyciu przedmiotem niebezpiecznym, z drugiej zaś, iż w szyi znajdują się naczynia krwionośne

dostarczające do mózgu krew. Tak samo dla wszystkich oczywiste są skutki ich uszkodzenia (przecięcie tętnic szyjnych powoduje niezwłoczną śmierć)”.

Słusznie doszedł też Sąd do wniosku, że nie była potrzebna żadna specjalistyczna wiedza dla wykazania, na jakie skutki narażony działaniem oskarżonego był pokrzywdzony - i to niezależnie od tego, w jaki sposób ten pierwszy trzymał w swej ręce nóż i nim poruszał. W niniejszej sprawie Sąd II instancji prawidłowo przeanalizował ustalenia Sądu I instancji co do zamiaru A. B. i doszedł do słusznego wniosku, że istnienie zamiaru zabójstwa u skazanego zostało wykazane za pomocą materiału dowodowego. Skazany bowiem nie ograniczył się do samego tylko skierowania groźby zabójstwa (tak przecież należy rozumieć wypowiedź „zaraz cię zaj...bię”), lecz podjął konkretne działania będące atakiem na osobę pokrzywdzonego, zmuszając go w ten sposób do podjęcia akcji obronnej (uniki, a następnie ucieczka). Spowodował w ten sposób realne niebezpieczeństwo zaistnienia zapowiadanego skutku w postaci śmierci. Prawidłowo nie uznał Sąd Apelacyjny, by brak oparcia się przez Sąd I instancji na wyjaśnieniach skazanego co do tego, że chciał pokrzywdzonemu tylko zrobić krzywdę, ale nie zabić, mógł oznaczać naruszenie art. 7 k.p.k. Z tym poglądem należy się zgodzić. Do dokonania zabójstwa i śmierci A. K. nie doszło tylko dlatego, że ciosy oskarżonego okazały się „nieskuteczne” z powodu uchylenia się pokrzywdzonego, a następnie jego ucieczki.

Trzeba zwrócić uwagę, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się jednoznacznie, iż o zamiarze sprawcy należy wnioskować na podstawie analizy całokształtu zarówno przesłanek przedmiotowych, jak i przesłanek natury podmiotowej (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2002 r., V KKN 401/01, LEX nr 74581*). W sytuacji, gdy na podstawie wyjaśnień oskarżonego nie da się w sposób niebudzący wątpliwości ustalić zamiaru sprawcy, to dla prawidłowego ustalenia rzeczywistego zamiaru sąd powinien sięgnąć do najbardziej uchwytnych i widocznych elementów działania sprawcy, to jest okoliczności przedmiotowych (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2004 r., IV KK 276/03, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 29*). Wielokrotnie także Sąd Najwyższy podkreślał, że użyte narzędzie oraz miejsce zadania ciosu są takimi decydującymi przesłankami przedmiotowymi: np. zadanie ciosu nożem w brzuch

jest działaniem tak charakterystycznym i jednoznacznym w swej wymowie, zrozumiałej dla każdego człowieka o przeciętnym poziomie intelektualnym, że twierdzenie o braku po stronie skazanego zamiaru skrzywdzenia pokrzywdzonego i spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu jawi się jako gołosłowne (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2016 r., III KK 146/16, LEX nr 2124044*).

Nie doszło także do naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zakresie ustaleń co do winy i sprawstwa skazanego A. B., poprzez zarzucane niewłaściwe zastosowanie tych przepisów przez Sąd odwoławczy i zaniechanie wszechstronnego rozważenia podniesionych w apelacjach zarzutów w tej części oraz co do prawidłowej oceny opinii biegłego sądowego z zakresu mechanoskopii z dnia 17 listopada 2022 r. Nie doszło więc do naruszenia standardu kontroli instancyjnej, gdyż Sąd Apelacyjny szczegółowo przeanalizował również kwestię umiejscowienia troczka kurtki pokrzywdzonego i jego przecięcia, jako wyznacznika tego, w co celował skazany; słuszenie też uznał, że oskarżony użył noża w celu dokonania zabójstwa. Trafne było stanowisko tego Sądu co do braku naruszenia art. 7 k.p.k. wobec uznania przez Sąd I instancji, że pokrzywdzony został zaatakowany przez oskarżonego nożem i doszło do przecięcia linki elastycznej ściągacza („troczka”) lewej strony kaptura kurtki, w którą był ubrany pokrzywdzony. Miał rację Sąd odwoławczy przyjmując, że bez znaczenia był opis wyglądu troczka przedstawiony przez pokrzywdzonego przed atakiem na jego osobę, jak i opis P. K. dotyczący wyglądu w dniu następnym - skoro troczek nie był umieszczony w sposób uniemożliwiający jakiegokolwiek jego przesunięcie, a do zmiany jego pozycji mogło dojść w trakcie owego zajścia, a po nim do zmiany kolejnej. W rezultacie nie było potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu kryminalistyki na okoliczność, o której mowa w zarzutach apelacyjnych oraz w kasacji. Należało się zgodzić z wyrażonym przez Sąd odwoławczy poglądem co do tego, że wyjaśnienie akcentowanej przez skarżących kwestii przecięcia troczka u kurtki nie wymagało wiedzy specjalnej.

Nie musiał też Sąd Okręgowy widzieć potrzeby przeprowadzenia dowodu z oględzin kurtki pokrzywdzonego. Została ona w aktach sprawy opisana, stosowne informacje zawarte zostały też w opinii mechanoskopijnej. Stan kurtki w czasie

rozprawy z pewnością nie był tożsamy ze stanem, w jakim znajdowała się ona dokładnie w chwili, gdy oskarżony usiłował zadawać ciosy nożem pokrzywdzonemu. W odniesieniu do tego zarzutu należy podkreślić, że kluczowe dla wypełnienia znamion art. 148 § 1 k.k. było nie przecięcie troczków w kurtce, a użycie noża z zamiarem zabójstwa, chociaż oczywiście w kontekście całości zdarzenia owe „troczki” oraz ich uszkodzenie nie były bez znaczenia.

Jeśli chodzi o podnoszone w uzasadnieniu kasacji wątki dotyczące wniosków dowodowych złożonych w postępowaniu odwoławczym, to nie doszło do naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. przez ich oddalenie. Wszystkie wnioski dowodowe złożone w apelacji zostały przez Sąd II instancji prawidłowo oddalone (k. 722), a jeden z nich został przeprowadzony (k. 714v).

W podsumowaniu należy stwierdzić, że niniejsza kasacja w całości skierowana została przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd I instancji. Tymczasem celem kasacji jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze. Nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2021 r., II KZ 45/20, LEX nr 3112380; z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206; z dnia 30 stycznia 2019 r., V KK 465/18, LEX nr 2621140; z dnia 27 stycznia 2014 r., III KK 463/13, LEX nr 1425012*). Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. bezwzględnych podstaw odwoławczych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964*).

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że nie można było uznać, iż doszło do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[PGW]

[ms]